

Opał/Phonic, BDF (FEAT. ARACH, DOMINIKA STASIUK)

Odplyń w krainę snu
Z mocą jak rwący potok

To ta garstka typów chamskich,
Nie do końca nie normalnych,
Nikt nie zwróci nam uwagi,
Słabi nie mają odwagi.
Jestem jak zombie- wiecznie głodny, dajcie mi jeszcze
Mów mi zombie wegetarian....chu*, rzucam mięsem.
Od zjadania słabszych mam już pełną gębę, rzygam wszystkim.
Cipy chcą mieć pełną gębę, otwórz usta, tykaj pyty.
Szatan dał nam skillsy, jaki cyrograf - dusza zepsuta,
prosił o autograf z dedykacją dla Luciusa
Rodzina zepsuta, patologia prosto z serca,
Przy nas rodzina Adamsów to rodzina zastępcza.
Rap tak prześmiewczy, że ślą ten list gończy
Gram w twister z dziećmi z wrodzonym brakiem kończyn.
To tak chamski slang, że proszą mnie żebym skończył,
Nawet czarnych doprowadzam do białej gorączki.
Wybacz przyjacielu, przecież to nie z naszej winy,
Twoja dziewczyna w nocy, szepcze nasze ksywy.

[Dominika Stasiuk:]
Brain Dead Familia! / 10x

Przestali mi dawać leki, gdy chciałem zjeść lekarza,
Nie wiedzą jak mi pomóc i rzucają mnie po zakładach.
Znają mnie z opowiadań, ciężki przypadek, obczaj
Dostałem łaskotek skroni na elektrowstrząsach.
Nie wiem co mam myśleć; oni - co mają robić
Może powinienem wisieć albo to może właśnie oni.
Starania są po nic, i tak im ucieknę nie raz,
Mówią na mnie połączenie Houdiniego i Lectera.
Pozbieram na listę znów tych, co nie chcą tam być
I zanim wykopie grób, będą błagać by już w nim gnić
Do stracenia nie mam nic, tułam się po ulicy.
Koty mają 9 żyć, ja mam 9 żyć w piwnicy.
Żadna z nich nie krzyczy, gdy pojawiają się ja.
Każda z nich liczy w ciszy, że ma dziś fart.
Dziś go ma... wypuszczam ich by głosili,
Że po nas już nie ma nic, czytaj po Brain Dead Familii.

[Dominika Stasiuk:]
Brain Dead Familia! / 10x

Brain Dead Familia!
Tapla się
Tapla się w twoich flakach
To tak
Gadka typów chamskich!
You can't kill me, cause I'm already dead